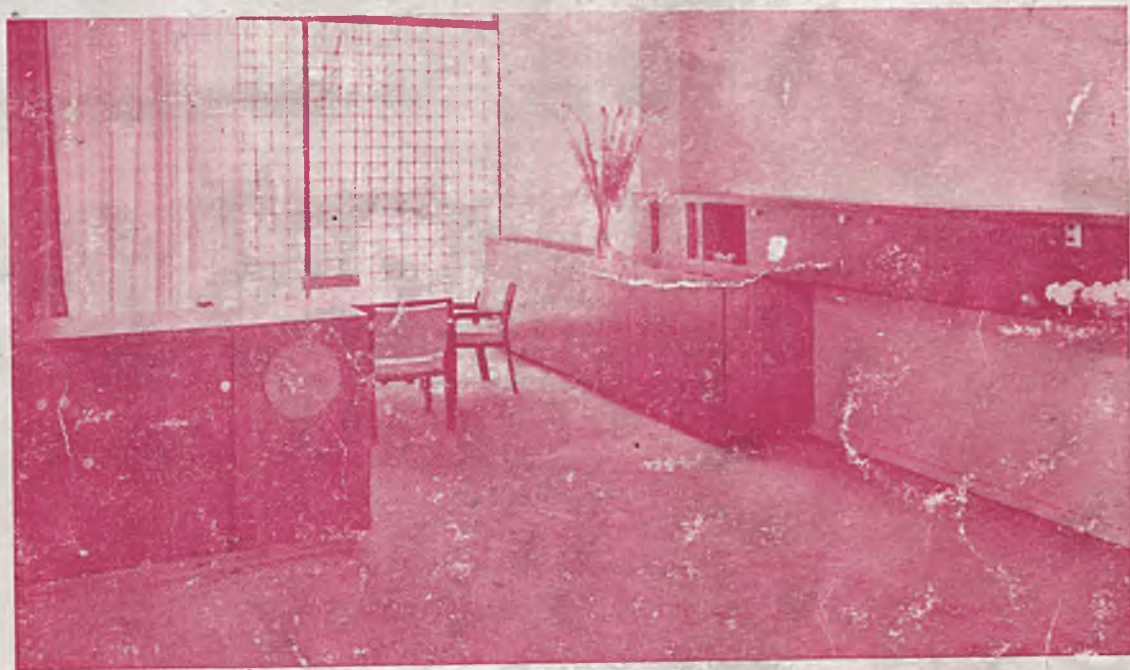


DOM OSIEDLE MIESZKANIE



DEKORACJA WNETRZ

1 9 3 9

4

KWIECIEŃ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ
ZAŁOŻONY WR. 1929 PRZEZ TEODORA TOEPLITZA
WYDAWNICTWA ROK XI • CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU **zł 1.-**

Wydawnictwa Międzynarodowego Związku
Dla Spraw Mieszkaniowych i Budowy Miast

Bruxelles, rue Cantersteen 47, Maison Shell

SPRAWOZDANIA Z OSTATNICH
KONGRESÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Dla Członków Towarzystwa Reformy
Mieszkaniowej ceny niższe

SPRAWOZDANIA Z MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU W PARYŻU 1937

Komorne Tanich Mieszkań
Finansowanie Budownictwa Tanich Mieszkań
Planowanie Regionalne i Krajowe
Wysoka i Niska Zabudowa
Sprawozdanie Końcowe i Dyskusje

SPRAWOZDANIA Z MIĘDZYNARODOWEGO
KONGRESU W MEKSYKU 1938

Urbanistyka Podziemna
Mieszkania w Krajach Podzwrotnikowych
Organizacja Wczasów
Sprawozdanie Końcowe (w druku)

CENA POJEDYŃCZEGO SPRAWOZDANIA Fr. Szwajc. 5.25, DLA CZŁON-
KÓW MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU DLA SPRAW MIESZKANIO-
WYCH I URBANISTYCZNYCH ORAZ DLA CZŁONKÓW POLSKIEGO
TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ Fr. Szwajc. 3.—

DOM OSIEDLE MIESZKANIE

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ
ZAŁOŻONY W R. 1929. PRZEZ TEODORA TOEPLITZA

ROK XI

KWIECIEŃ 1939

Nr. 4



Albrecht Dürer:

Święty Hieronim (1514)





Rys 148.

Arch. Herr, Stuttgart (pg. Baumeister).

JULIUSZ GORYŃSKI

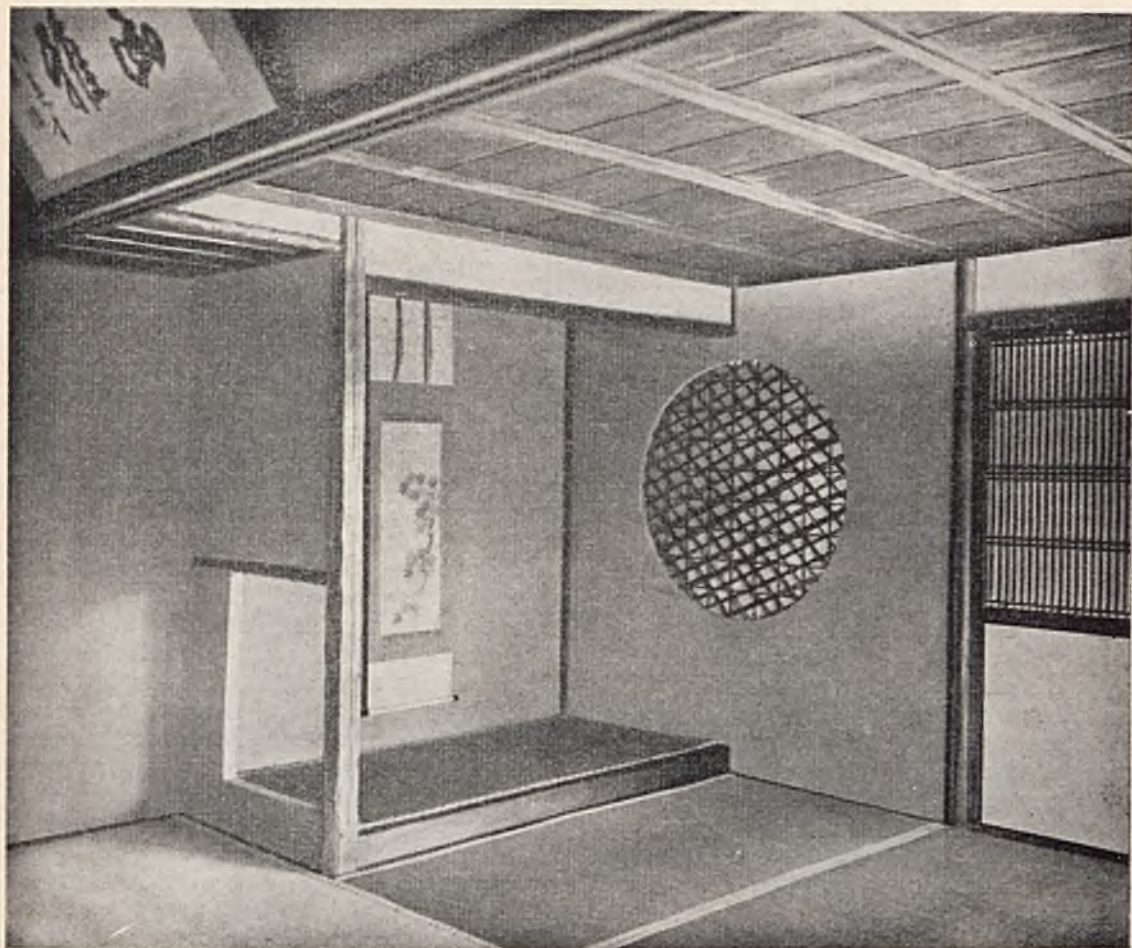
„DEKORACJA W NĘTRZ”

Tytuł tego artykułu, który zakańcza niejako serię artykułów traktujących o urządzeniu niedrogich mieszkań (p. D. O. M. Nr. 8, 9, 10-11, 12/1935, 1, 4-6/1937) wzbudzi może u większości czytelników pewne zdziwienie. Przecież „dekorowaniem wnętrza” nazywa się powszechnie właśnie tę czynność „urządzenia”, o której mówiliśmy poprzednio. Najlepszym przykładem stosowania tej terminologii jest fakt, że do niedawna wydział „architektury wnętrza” przy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie nosił nazwę wydziału dekoracji wnętrza. Pozornie więc te trzy pojęcia pokrywają się, ale pomimo to podejmiemy próbę rozgraniczenia ich zgodnie z naszym ujęciem rzeczy.

Jeżeli chodzi o tak skromne mieszkania jak poprzednio opisane, to nazwanie pracy związanej z ich urządzeniem mianem „architektury wnętrza” byłoby zbyt pretensjonalnym. Wymaga się

tam jedynie celowego zaopatrzenia ich w sprzęty, służące mieszkańcom do zaspokojenia niebardzo skomplikowanych potrzeb mieszkalnych. Gdzie należy więc szukać tej „architektury wnętrza”? I czy w ogóle wydzielenie tego pojęcia z ogólnego pojęcia „architektura” ma sens? Architektura jest jedna, która obejmuje całokształt czynności projektującego architekta. W zadaniach które wymagają specjalnego potraktowania wnętrza, jak np. budynki sakralne, reprezentacyjne itd., architektura zewnętrzna musi łączyć się bezpośrednio z rozplanowaniem wnętrza.

Podobnie, chociaż może nie w tym samym stopniu, powinno też być przy innych zadaniach, jak podkreślaliśmy to niejednokrotnie w poprzednich artykułach. Jeżeli obecnie tak nie jest i jeżeli przeważnie musimy starać się o znalezienie rozwiązania wnętrza w istnieją-



Rys. 149.

Wnętrze japońskie z 14. wieku (Pg. T. Yoshida: Das japanische Wohnhaus).

cych już budynkach, przy których budowie nie przemyślano należycie tych kwestii, to taki stan rzeczy nie może nas jednak odwieść od pierwotnej naszej koncepcji.

Staramy się wtedy wyrównać braki w rozplanowaniu tych wnętrz i dostosować je do potrzeb mieszkalnych lokatorów, a poza tym wyposażamy je w te sprzęty, które stanowią właściwe urządzenie mieszkania.

Sprzęty te wybieramy spośród rynkowych, standaryzowanych modeli, lub, jeżeli zachodzi tego potrzeba, projektujemy je, tak aby jak najlepiej spełniały swoją funkcję użytkową i były dostosowane do wykonania przez rzemieślnika. Nie kierujemy się przy tym w pierwszej linii ich zaletami estetycznymi czy też nawet architektonicznymi, lecz ich walo-

rami użytkowymi. To jest nasz chleb codzienny.

Czy tę czynność można nazwać dekorowaniem wnętrz czy też robieniem architektury wnętrz? Byłoby to podobnym wywyższaniem się, jakgdyby fryzjer, skracający zbyt długie włosy swoich bliźnich, uważał swoje rzemiosło za sztukę, mającą wiele wspólnych cech ze sztuką rzeźbiarza.

Nie — nazwijmy naszą pracę prosto urządzaniem wnętrz czy mieszkań i starajmy się uczciwie wykonywać swój fach, bez szczytnych aspiracji do wielkiego artystyzmu.

A jednak musimy pogodzić się z istnieniem pojęcia „dekoracji” wnętrz, ale w nieco innym, niż w powszechnie przyjętym znaczeniu: rzadko natrafimy na człowieka, który czułby się dobrze, mie-

szkając w mieszkaniu, wyposażonym od a do z przez architekta we wszystkie choćby najbardziej celowe i przemyślane sprzęty, jeżeli by zabroniło mu się przeprowadzić najmniejszą zmianę w ustawieniu mebli i nałożyło na niego ciężkie kary za postawienie jakiegokolwiek przedmiotu dekoracyjnego, powieszenie obrazu czy fotografii na ścianie, położenie dywanu na podłodze tam gdzie nie był przewidziany przez architekta, zasłonięcie okna nie wybraną przez architekta zasłoną i inne tym podobne przewinienia.

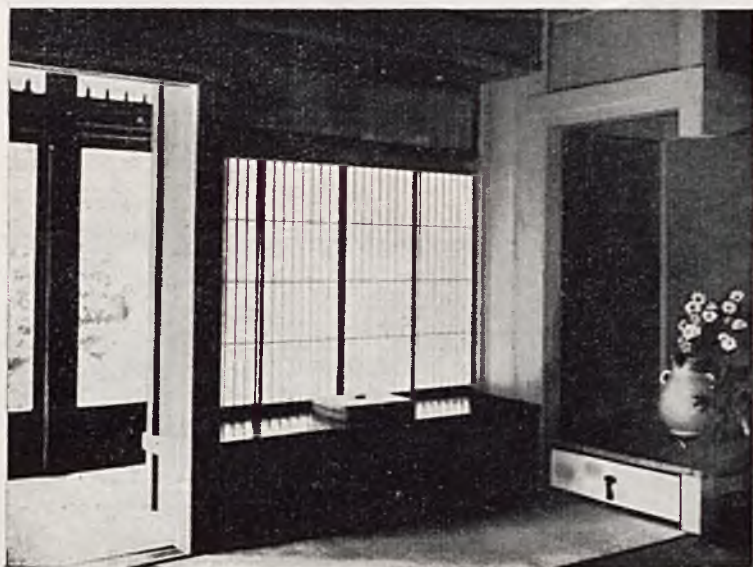
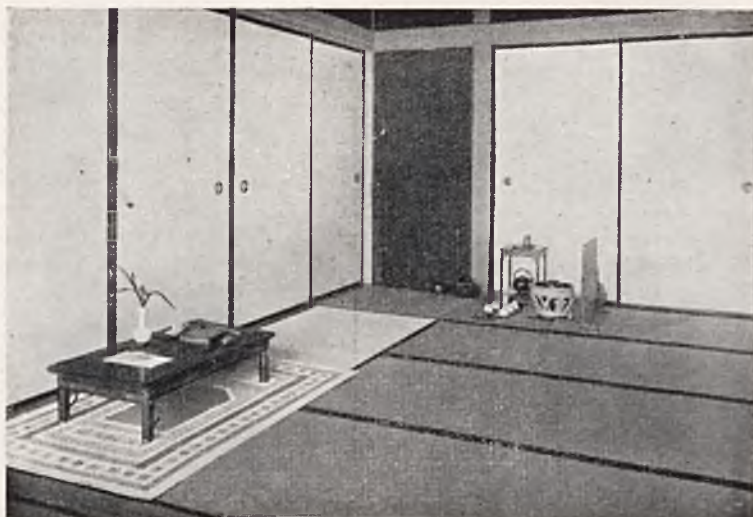
Znalazłoby się mało ludzi, którzy mieszkając w takich warunkach mieliby uczucie mieszkania u siebie w domu. Takie ograniczenia przypominają znaną mieszkanie przejściowe, np. w hotelu, gdzie spis inwentarza pokoju wisi w ramach na ścianie i gdzie nie wolno niczego zmieniać, czy też w izbie koszarowej albo w areszcie. Jeżeli chcemy czuć się „jak u siebie w domu” i nie mieć stale wrażenia, że jesteśmy tylko przelotnym gościem, lecz odczuwać przynależność swego otoczenia do naszej osoby, wtedy pragniemy, aby wiele szczegółów wchodzących w całość naszego mieszkania nosiło cechy naszej indywidualności, przypominało nam jakieś przeżycia czy też bliskie osoby, słowem by szczegóły te były uczuciowo związane z nami.

Nie chcę aby posądzano mnie tutaj o sentymentalizm — uwczam że krzesło jest po to w pokoju aby na nim można wygodnie siedzieć, i daleki jestem od tego aby wymagać „związania uczuciowego” krzesła z siedzącą na nim osobą. Przy projektowaniu krzesła dla projektującego powinny być miarodajne znacznie bardziej przyziemne rozważania. Właśnie krzesła projektowane z myślą o uczuciowości czy też innych irracjonalnych względach, są zazwyczaj tak niewygodne, że trudno skompensować przykre uczucie ucisku w kolanach, krzyżach, czy też innej części ciała pocieszającą myślą o ich walorach emocjonalnych. Przeklinamy w takich wypadkach zbytnią subtelność architekta i siadamy z uczuciem wstydu na ordynarnym krześle wyrobu masowego. Stwierdziliśmy więc istnienie granicy aż do której architekt wewnątrz może posunąć się przy wnikaniu w indywidualność swego zleceniodawcy. Nie wolno nam zaniedbać praktycz-

nej używalności mebla ani pogwałcić technicznych wymagań rzemiosła.

Natomiast wybór tych wszystkich drobizgów, które spełniają funkcję tego „związania uczuciowego” mieszkania z osobą jego właściciela należy pozostawić właśnie jemu. Architekt powinien być najwyżej doradcą. Zazwyczaj zadaniem jego będzie ostrzec klienta przed „zagracaniem” mieszkania zbytnią ilością tych dodatków dekoracyjnych. Należy wytłumaczyć klientowi, że np. obraz na ścianie, na który patrzemy codziennie, musi posiadać dla nas wielkie walory artystyczne czy też uczuciowe, aby nie „opatrzył” się nam w krótkim czasie i nadal posiadał zdolność przykuwania naszej uwagi i sprawiania nam miłego wrażenia. Dla tego lepiej schować niejedną fotografię, niejedną obrazek do szuflady i patrzeć nań tylko od czasu do czasu. Zaoszczędzimy sobie w ten sposób wiele rozczarowań, nieuniknionych jeżeli robimy ze swojego mieszkania muzeum starego stylu wieszając na ścianach i rozstawiając po kątach cały nasz dobytek. Właśnie na współczesnych prądach muzeologii możemy nauczyć się, jak należy postępować: jeżeli dawne muzeum starało się olśnić zwiedzającego olbrzymią ilością eksponatów, to muzeum typu współczesnego przeprowadza ścisłą selekcję swoich zbiorów i umieszcza na ścianach tylko dzieła o najwyższym poziomie artystycznym lub charakteryzujące najlepiej swoją epokę. Pomimo zmniejszonej ilości eksponatów zwiedzający wtedy więcej korzysta, ponieważ nie męczy się już samym wysiłkiem oglądania wielkiej masy dzieł i skutkiem tego zdobywa lepszy obraz całości. Natomiast badacze mają możliwość dokładnego studiowania zbiorów w archiwach i magazynach.

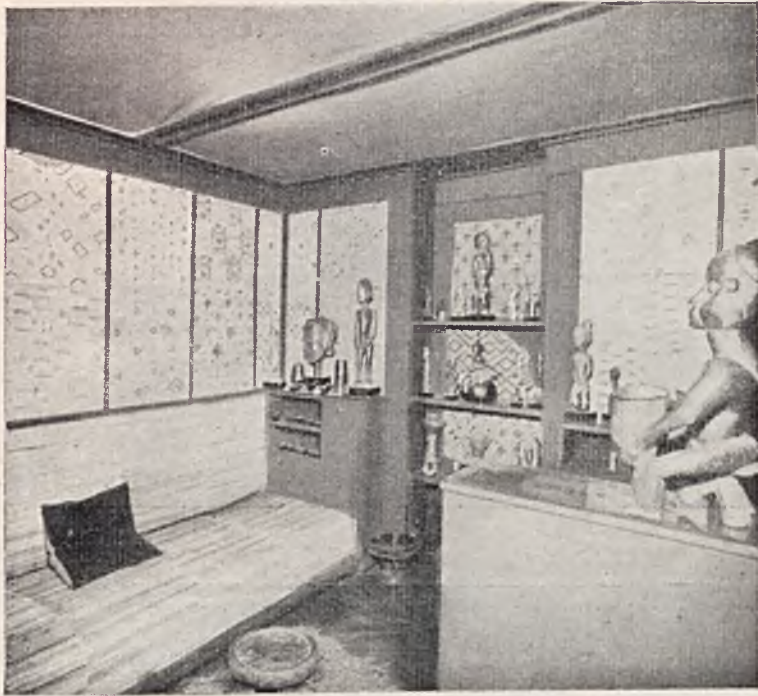
Także Japończycy mogą nam w tej dziedzinie być przykładem: dumą kulturalnego domu japońskiego jest posiadanie wielkiego zbioru obrazów i drzeworytów. Ale rozwieszenie tego całego bogactwa uważano by za snobizm najgorszego gatunku. Zbiór ten przechowuje się w specjalnych ogniotrwałych pomieszczeniach, często położonych poza obrębem domu mieszkalnego. W samym domu jest tylko niewiele uprzywilejowanych miejsc (jak np. wnęką w pokoju ceremonii herbacianej), gdzie wypada po-



Rys. 150, 151. Wnętrza japońskie, współczesne i z 14-go wieku (pg.A.Yoshida)

wieści obraz. Obraz ten dobiera się coraz to inny, zależnie od pory roku, czy też nawet doraźnie, dla uczczenia gościa czy też w związku z jakąś uroczystością rodzinną. (Por. rys. 149). W ogóle w kwestiach dekorowania mieszkania Japończycy postępują nadzwyczaj powściągliwie. Są oni np. rozmiłowani w kwiatkach. Ale właśnie dlatego udekorują oni swój pokój tylko jednym, naprawdę wykwintnym wazonem i umieszczą w nim tylko jedną, ale za to najpiękniejszą kwitnącą gałązkę (rys. 150, 151).

nie może być celem tego artykułu dać czytelnikowi „przepisy” dotyczące dekoracji jego mieszkania. Wynika to zresztą z powyżej podanej definicji tego pojęcia, która powiada, że sprawa ta jest całkowicie związana z osobą mieszkańca i nie może podpadać pod kompetencję jakiegoś „fachowca”. Chcemy tylko jeszcze zwrócić uwagę na kilka przesądów panujących w tej dziedzinie i pokazać praktyczne przykłady stosowania dekoracji wewnątrz mieszkalnych.



Rys. 152.

Arch. Adolf Loos. (Pg. H. Kulka: Adolf Loos).



Rys. 153.

Arch. Herrn. Stuttgart (Pg. Der Baumeister).



Rys. 154.

Arch. Adolf Loos. (Pg. H. Kulka).

O kardynalnym błędzie, mianowicie o tak rozpowszechnionym dążeniu do przeładowania mieszkania dekoracją, mówiliśmy już. Jest to zresztą tendencja ludzko zrozumiała. W pierwszym zapale urządzania swego mieszkania zdąży nam się często, że zechcemy otoczyć się jak największą ilością przedmiotów, z którymi żyliśmy się i które są dla nas świadkami jakichś przeżyć, podróży czy tp., pamiątkami po bliskich osobach itd. Zapalony podróżnik i miłośnik sztuki prymitywnej zechce także w swoim mieszkaniu w nowoczesnym wielkomijskim domu poczuć powiew egzotyki i dopełnia je przywiezionymi rzezbami i wyrobami zdobniczymi dzikich plemion (rys. 152), ale nie zapominajmy, że w pokazanym tutaj przykładzie mamy do czynienia z mieszkaniem które zostało zgóry pomyślane jako rama dla pomieszczenia tych zbiorów, i że ta sama ilość tych przedmiotów ustawiona w zwyczajnym mieszczańskim mieszkaniu robiłaby wrażenie przytłaczające.

Nie inaczej jest z obrazami. Prawdziwy znawca i miłośnik obrazów nigdy nie wytapetuje swoich ścian obrazami aby zaimponować gościom ilością posiadanych obrazów.

Zresztą zarówno obrazy jak rzeźby stawiają swemu otoczeniu pewne wymagania. Jeżeli posiadamy wartościowy obraz wielkich rozmiarów i zawiesimy go w małym pokoiku nowoczesnego do-

mu, to oddamy obrazowi i jego twórcy wątpliwą przysługę. Są obrazy, które trzeba oglądać z pewnej odległości, aby nie traciły swego uroku, a szczególnie rzeźby potrzebują „powietrza”.

Jeżeli jest się miłośnikiem kwiatów, to nie zrobi się nigdy ze swego mieszkania kwieciani, w której nie można się swobodnie poruszyć aby nie zawadzić wszędzie o jakąś doniczkę czy żardinierę, tylko stworzy się odpowiednie warunki do hodowli roślin. Pokazujemy fotografię okna wykorzystanego jako „ogród zimowy” aby dać przykład wzorowego umieszczenia wielkiej ilości roślin (rys. 153).

Są to wszystko kwestie taktu zarówno osobistego jak artystycznego, w których trudno dawać ogólne wskazówki. Natomiast nad jedną sprawą należy zastanowić się jeżeli jest mowa o dekoracji mieszkań: w samej istocie „dekoracji” tkwi różnorodność poszczególnych elementów stanowiących jej całość. Są tam zarówno przedmioty starodawne, t. zw. „kawałki rodzinne”, jak też bliskie naszemu sercu nowe, otrzymane w prezencie czy nabyte przez nas, wyroby egzotyczne, przedmioty o wysokim poziomie rzemieślniczym jak też równie miłe dla nas prymitywne wyroby ludowe.

W jaki sposób pogodzić tę różnorodność, jakimi względami kierować się przy zestawianiu (malarz powiedział by



Rys. 155.

Arch. H. A. Borgardi, Düsseldorf. (Pg. Moderne Bauformen).

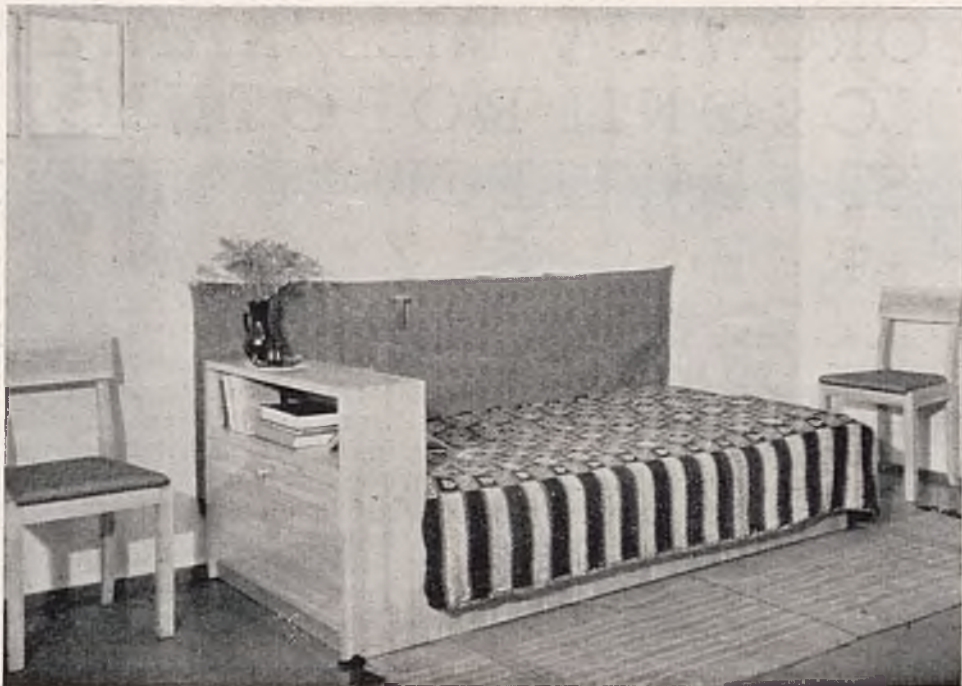
„skomponowaniu”) dekoracji pokoju i mieszkania?

Często spotykamy się z poglądem, że pokój powinien stanowić pod względem stylistycznym całość, t. zn. że nie wolno zestawiać mebli i przedmiotów dekoracyjnych, pochodzących z różnych epok i środowisk. Zwolennicy takiego puryzmu stylistycznego są zdania, że byłoby zbrodnią powiesić w nowocześnie umeblowanym pokoju dobry obraz pochodzący z 18. wieku. Wolą oni powiesić lichy ale współczesny obraz, a stary schować na strychu. I odwrotnie: jeżeli posiadają oni stare meble biedermayerowskie, to za żadne skarby nie postawią oni na stole ładnego poleskiego dzbana. Coprawda często nie stać ich na prawdziwy stary wazon porcelanowy, ale wówczas niektórym z nich wydaje się, że postępują zgodnie z duchem „stylu” jeżeli postawią na starym stole tandetną imitację starej porcelany, zamiast jesz-

cze tańszego, ale za to nic nie imitującego wyrobu ludowego. Chyba godność prostej formy gliniaka bardziej odpowiada godności starych mebli, niż bezwstydną fabryczną imitacją starego ręcznego wyrobu.

Znów należy unikać nieporozumienia: bynajmniej nie twierdzimy, jakoby wyrób maszynowy nie posiadał również swej godności! Ale tylko wtedy, jeżeli nie maskuje on swego pochodzenia od maszyny, nie podszywa się formą czy wykonaniem pod wyrób ręczny, i jeżeli nie naśladuje on indywidualnych odchyłeń i nierówności, nieuniknionych przy robocie ręcznej, lecz jest dumny z dokładności swej formy i doskonałości swej obróbki.

Jako jedyna wytyczna o znaczeniu ogólnym przy zestawianiu różnorodnych przedmiotów nasuwa się więc ich j a k o ś ć.



Rys. 156.

Arch. I. Mant, Warszawa.

Także stare przedmioty dzielą się (wbrew ogólnie przyjętej opinii, że z wiekiem wszystkie przedmioty nabierają wartości) na „antyki”, kicz i tandetę. Tandetą, stara czy nowa, zawsze była i będzie tandetą, nawet jeżeli pochodziła z ruin Pompei, czy z grobu jakiegoś faraona, a dobry wyrób nigdy nie straci swoich walorów w zestawieniu z dobrym wyrobem innego pochodzenia.

Przedmioty nie mają takiego usposobienia jak nieraz kobiety, które czują się dobrze tylko w otoczeniu brzydkich kobiet, których używają jako kontrastującego tła dla podniesienia swej własnej urody. Przedmioty mogą być albo samotne albo w towarzystwie równorzędnym, chociaż różnego pochodzenia, nic nie tracąc ze swej urody.

Zresztą nowoczesne wnętrzarstwo ułatwia nam znacznie to zadanie dzięki prostocie swych form. Np. płynne linie barokowych ram i lichterzy stają się jeszcze bardziej wyraziste na tle prostych linii i nieskomplikowanych form nowoczesnego mebla (ryc. 154).

Oczywiście istnieją też pewne ograniczenia w zestawianiu przedmiotów stojących na wysokim poziomie wykonania. Ale są to kwestie gustu, dotyczą one zharmonizowania barw i kształtów (a więc zagadnienie zbliżone do kompozycji malarskiej czy też rzeźbiarskiej) i nie mają nic wspólnego z kwestią stylu danego przedmiotu. (por. D. O. M. Nr. 1/1937, str. 7—19).

WZOROWNIA MIESZKANIOWA W KOLONII ROBOTNICZEJ PAŃSTW. ZAKŁADÓW LOTNICZYCH W R Z E S Z O W I E

W związku z oddaniem do użytku pierwszych bloków kolonii robotniczej, Dyrekcja Oddziału P. Z. L. w Rzeszowie podjęła inicjatywę urządzenia w 2 typowych mieszkaniach pokazu mebli i sprzętu gospodarczego. Technicznego przeprowadzenia pokazu podjęło się P. T. R. M., korzystając w swej pracy z daleko idącego poparcia i prawdziwego zrozumienia inicjatorów.

Z ramienia P. T. R. M. projekt urządzenia wykonał P. J. Goryński, zestawieniem sprzętu gospodarczego zajmowała się P. A. Solska.

Drogą wspólnego porozumienia ustalono następujące cele pokazu:

1. Pokazanie wzorowego rozplanowania mieszkań typowych przy uwzględnieniu realnych warunków.

2. Wskazanie źródeł zakupu i jednocześnie ustalenie najniższych cen sprzętu meblowego i gospodarczego.

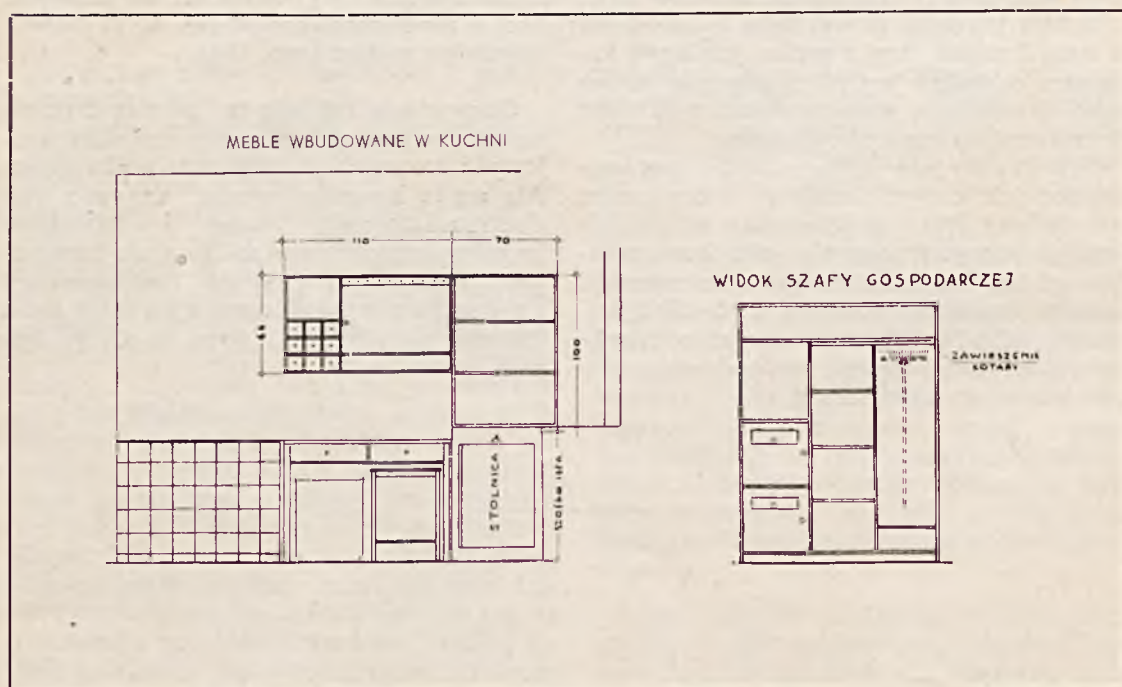
3. Wychowanie publiczności pod względem wymagań jakościowych i estetycznych przez pokazanie mebli prostych w formie i konstrukcji a przez to tanich, lecz solidnie wykonanych.

4. Odciągnięcie publiczności od tandety, udającej swymi skomplikowanymi kształtami bogactwo „mebli mieszczkańskich”.

5. Pokazanie możliwości wykorzystania wyłącznie krajowych materiałów.

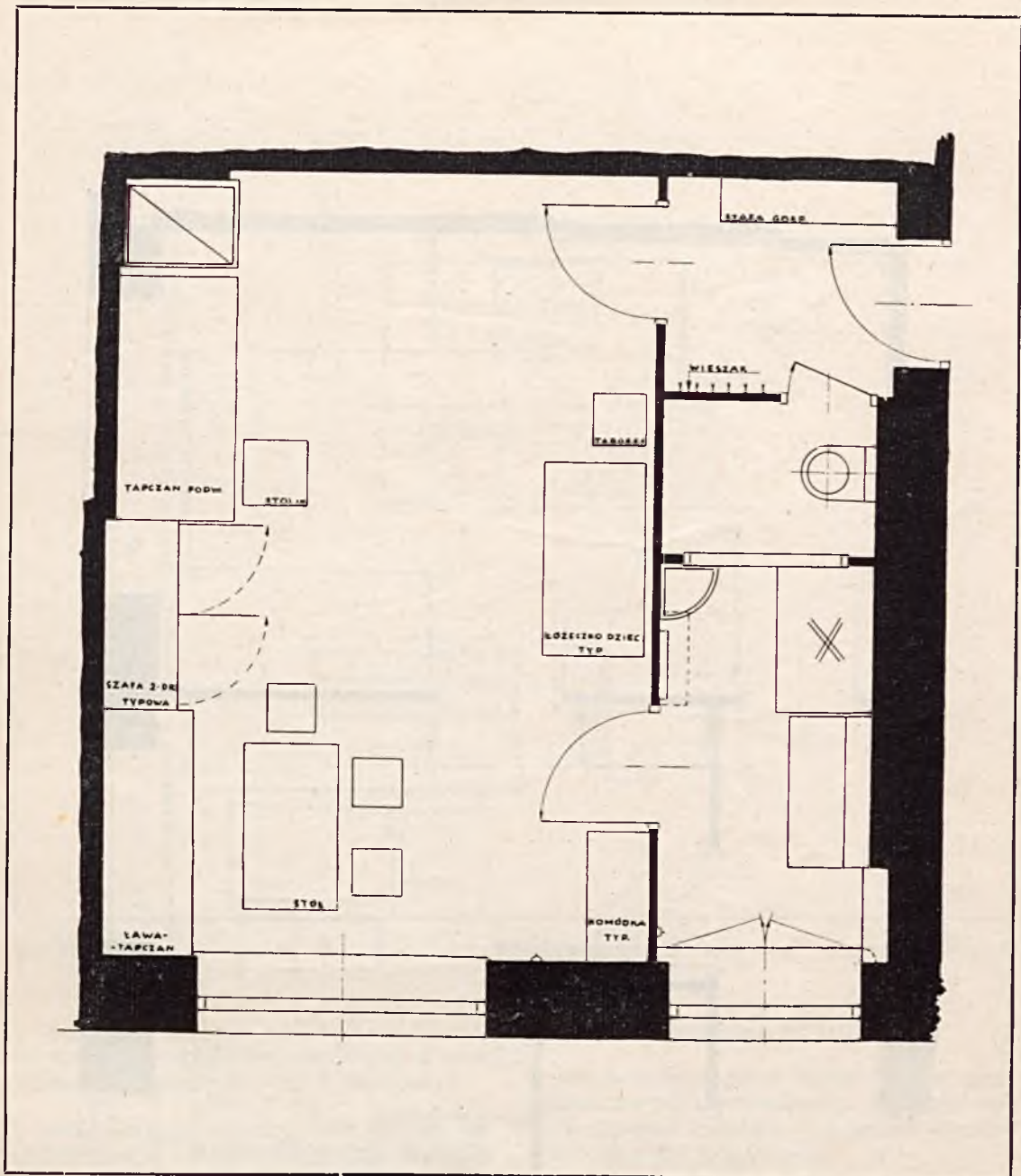
Organizacja pokazu.

Opracowano rysunki konstrukcyjne szeregu sprzętów typowych, powtarza-



Rys. 157.

Meble wbudowane w mieszkaniu 1-izbowym. Skala 1:50.

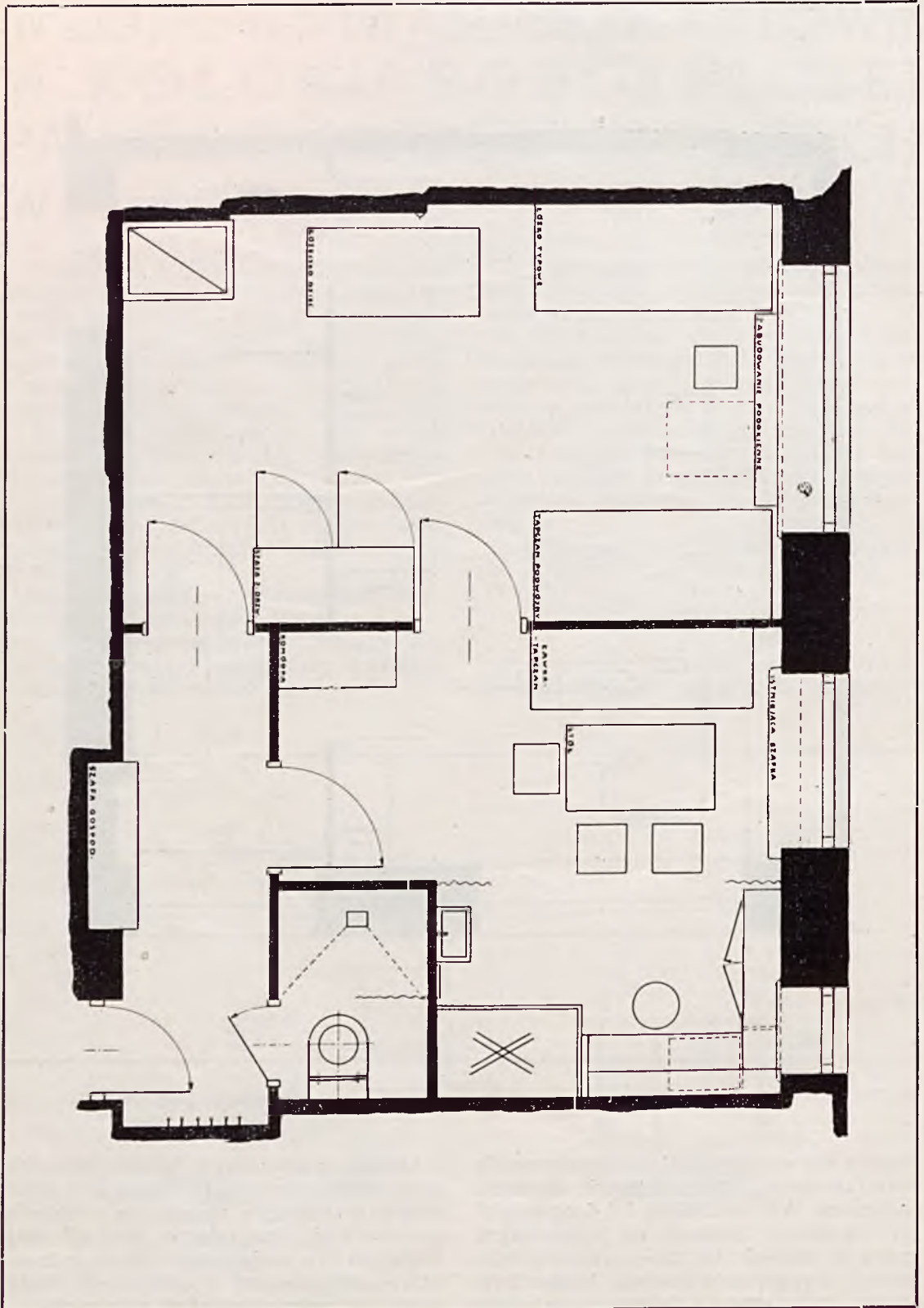


Rys. 158.

Rzut mieszkania 1-izbowego. Skala 1:50.

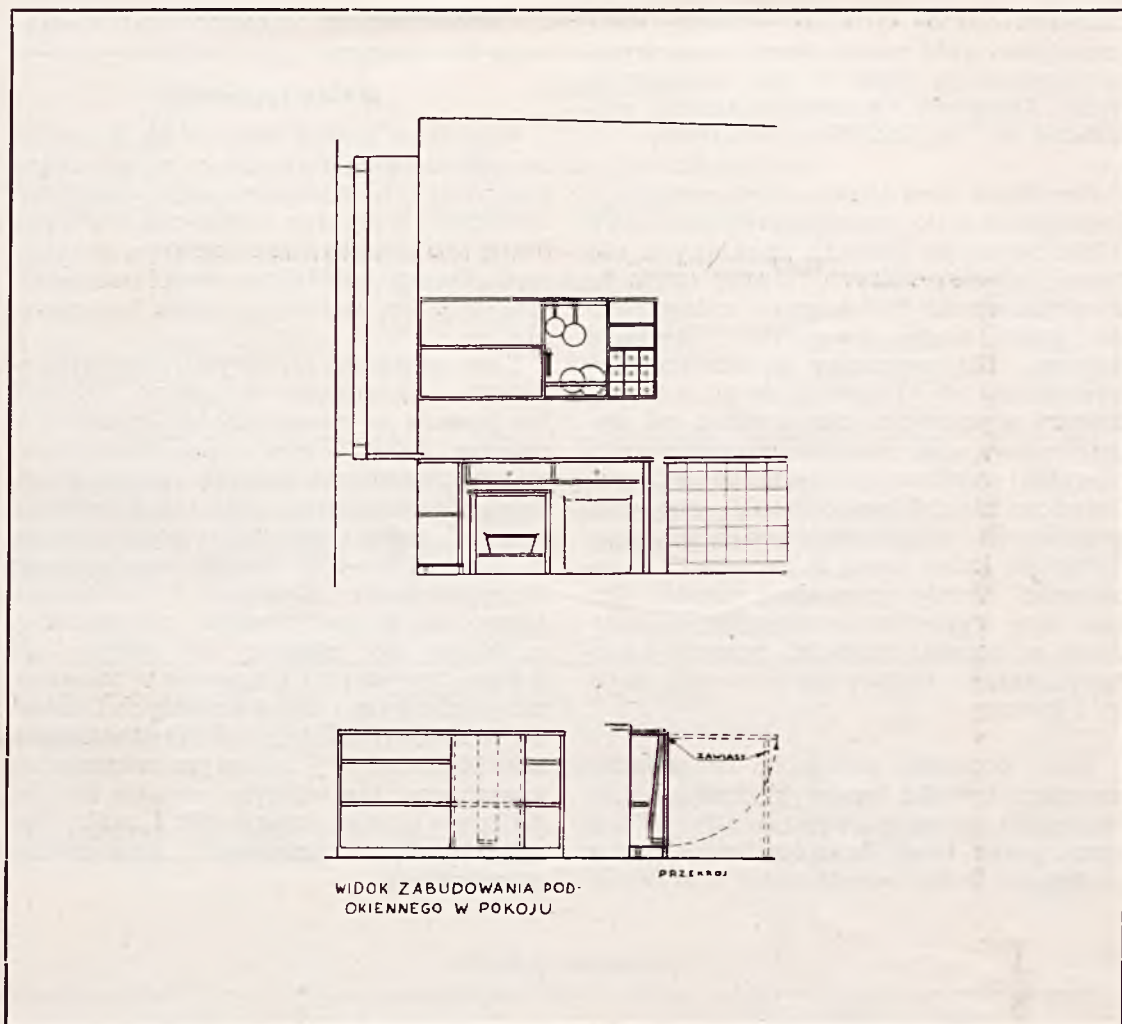
jących się we wszystkich mieszkaniach, oraz sprzętów dopasowanych do rzutu mieszkań. Wprowadzenie tej drugiej grupy sprzętów okazało się koniecznym, gdyż ze względu na małe rozmiary mieszkań, a specjalnie kuchni, trzeba było dążyć do możliwie najekonomiczniejszego wykorzystania danej przestrzeni.

Łącznie z obszernym opisem technicznym, uwzględniającym cały szereg alternatyw wykonania, rysunki te stanowiły podstawę do ściągnięcia ofert od miejscowych firm stolarskich. Oferty te będą obowiązujące przy późniejszych dostawach dla poszczególnych odbiorców.



Rys. 159.

Rzut mieszkania 1 1/4-izbowego. Skala 1:50.



WIDOK ZABUDOWANIA POD-
OKIENNEGO W POKOJU

PRZESUNO

Rys. 160.

Meble wbudowane w mieszkaniu 1½-izbowym. Skala 1:50.

Dla celów pokazu zamówiono 2 próbne komplety sprzętów, stanowiące umeblowanie mieszkań 1- i 1½-izbowego.

Jednocześnie ustalono listę sprzętu gospodarczego i kuchennego oraz materiałów uzupełniających urządzenie, jak firanki, tkaniny meblowe itd. Przedmioty te zostały częściowo zakupione, a częściowo oddane do dyspozycji na czas wystawy przez odnośne firmy. Każdy wystawiony przedmiot jest zaopatrzony w karteczkę, zawierającą firmę dostawcy i cenę. Ponadto wywieszono spisy sprzętów z zestawieniem cen, aby umożliwić zwiedzającym zorientowanie się w ogólnych kosztach umeblowania, sprzętu gospodarczego i dekoracyjnego.

Mieszkania pokazowe.

Na pierwszy plan wysuwa się przy projektowaniu mieszkania robotniczego zagadnienie tanioci, a pomimo to mocnej i trwałej konstrukcji.

Na cenę mebla wpływa cena materiału i robocizny.

Aby uzyskać tanią robocizną, zastosowano wszędzie możliwie najprostszą konstrukcję mebli, ułatwiającą zarazem wykonanie ich w większych ilościach. Żaden mebel nie wymaga „cynkowania”, specjalnego dorabiania zaokrągleń, fornirowania.

Przewidziano 3 alternatywy konstrukcji: konstrukcję ramowo-płycinową, konstrukcję ramową gładką (dwustronnie

oklejona dyktą) oraz konstrukcję mieszaną, tzn. boki szaf z desek sosnowych masywnych, a drzwi z ram oklejanych dyktą. Kompletu wystawione zostały wykonane wg. tej ostatniej alternatywy.

Powyższe rozważania doprowadziły z konieczności do zaprojektowania mebli o kształtach co prawda spokojnych ale może „nieefekownych“, przy czym ta nieefekowność jest jeszcze spotęgowana przez nasze „zwyczajne“ krajowe drzewo. Nie uważamy tej okoliczności bynajmniej za brak tych mebli, ale ponieważ wystawa miała również cel dydaktyczny, więc chodziło o przekonanie szerokiej publiczności, że także takie pojedynczo nieefektywne meble, stanowią, zestawione i uzupełnione wszystkimi drobiazgami które robią z „wnętrza“ „mieszkanie“, wcale przyjemną całość. Wobec tego wyposażono mieszkania pokazowe w firanki, chodniki, narzuty i maty, lampy i obrazy na ścianach, obrusy i kwiaty.

Aby ponadto pokazać, że pomimo znormalizowania typowych mebli istnieje jeszcze nieograniczona możliwość wariacji przez dobór kolorów i materiałów, pokazano jeden zespół mebli w wykona-

niu lakierowanym w zestawieniu z drzewem brzoźowym.

Meble typowe.

Wszystkie meble typowe są wykonane z drzewa sosnowego 1. klasy, dykty sosnowej lub brzoźowej sucho klejonej, zewnątrz i wewnątrz matowane białą politurą lub lakierowane lakierem emaliowym. Okucia mosiężne, zamki baskwillowe, linoleum stołowe gładkie bez deseni.

Poza meblami typowymi odpowiadającymi pokazanym rysunkom znajdują się jeszcze w mieszkaniach meble kuchenne i gospodarcze dopasowane swymi wymiarami do danych pomieszczeń. Rzuty mieszkań (rys. 158 i 159; łącznie ze spisami mebli i zdjęciami fotograficznymi (rys. 172—180) dadzą wyobrażenie o wyposażeniu mieszkań i ustawieniu sprzętów. W pokazanych przykładach znajdują się miejsca do spania dla 3 osób dorosłych i 1 dziecka w mieszkaniu 1-izbowym i dla 4 dorosłych i dziecka w mieszkaniu 1½ izb. Przez zastąpienie łóżka w 1½ izbowym mieszkaniu tapczanem podwójnym uzyska się dodatkowe pomieszczenie dla 1 osoby bez zmniejszenia „diennej“ powierzchni mieszkalnej.

Mieszkanie 1 1/2 izbowe. Lista mebli.

| Sprzęt | Wykonanie | Cena poj. | Cena |
|---|---|------------------|------------------------|
| Pokój mieszkk. ściany jasnokremowe. | | | |
| 1 łóżko rys. 168 | siatka spręż. materac obity drel. | 70.— | 70.— |
| 1 tapczan podw. rys. 169 | górnym materac obity drelichem | 150.— | 150.— |
| 1 łóżeczk. dziec. rys 170 | siatka spręż | 55.— | 55.— |
| 1 szafa 1-drzw. rys. 161 | | 110.— | 110.— |
| 1 zabud. przyok. | | 55.— | 55.— |
| 1 taboret rys. 166 | | 8.— | 8.— |
| Uwaga: wszystkie pow. meble z wyjątkiem drzwi szafy, klapy zabudowania i szprosów łóżeczka dzieciennego oraz łóżka, lakierowane zewnątrz na kolor zielony wg próbki. | | + 5% za lakier | 448.— 23.— 471.— |
| Kuchnia . Ściany jasnoniebieskie. | | | |
| 1 ława tapcz. rys. 171 | materac obity drelichem | 82.— | 82.— |
| 1 stół bez szufl. rys. 163 | blat linoleum kolor niebieski | 25.— | 25.— |
| 3 krzesła rys. 167 | siedzenie wypl. trzciną + wyplatanie | 7.— 3.— | 30.— |
| 1 komódka rys. 162 | | 50.— | 50.— |
| | | | 187.— |
| Wnęka kuchenna. | | | |
| 1 szafka podok. | blat surowy | 40.— | 40.— |
| 1 stół kuchenny | blat surowy | 25.— | 25.— |
| 1 tabor. do mycia blat i półka sur. | | 5.— | 5.— |
| 1 półka z szufl. | | 20.— | 20.— |
| 1 kosz na węgiel | | 12.— | 12.— |
| Uwaga: Meble we wnęce kuchennej wg. opisu technicznego lakierowane na kolor biały. | | | 102.— |
| Przedpokój, ściany białe. | | | |
| Szafa gospodarcza: | | 50.— | 50.— |
| wieszak ścienny | | 10.— | 10.— |
| | | | 60.— |
| | | Całość zł. 820.— | |

UWAGA: Przy produkcji w większych ilościach ceny podane ulegną prawdopodobnie dalszemu obniżeniu.

Mieszkanie 1-izbowe

Lista mebli.

| Sprzęt | Wykonanie | Cena poj. | Cena |
|----------------------------------|-------------------------|-----------|--------|
| Pokój ściany jasnozielone | | | |
| 1 ława tapcz. rys. 171 | materac obity drelichem | 82.— | 82.— |
| 1 tapcz. podw. rys. 169 | | 163.— | 163.— |
| 1 szafa dwudrzw. rys. 161 | dług. 130 cm. | 110.— | 110.— |
| 1 stół z szufl. rys. 164 | bez linol. | 25.— | 25.— |
| 3 krzesła rys. 167 | siedz. z dykty | 8.50 | 25.50 |
| 1 stolik rys. 165 | | 20.— | 20.— |
| 1 łóżecz. dziec rys. 170 | | 55.— | 55.— |
| 1 komódka rys. 162 | | 50.— | 50.— |
| Wszystkie meble kolor naturalny. | | | 530.50 |

Kuchnia ściany białe

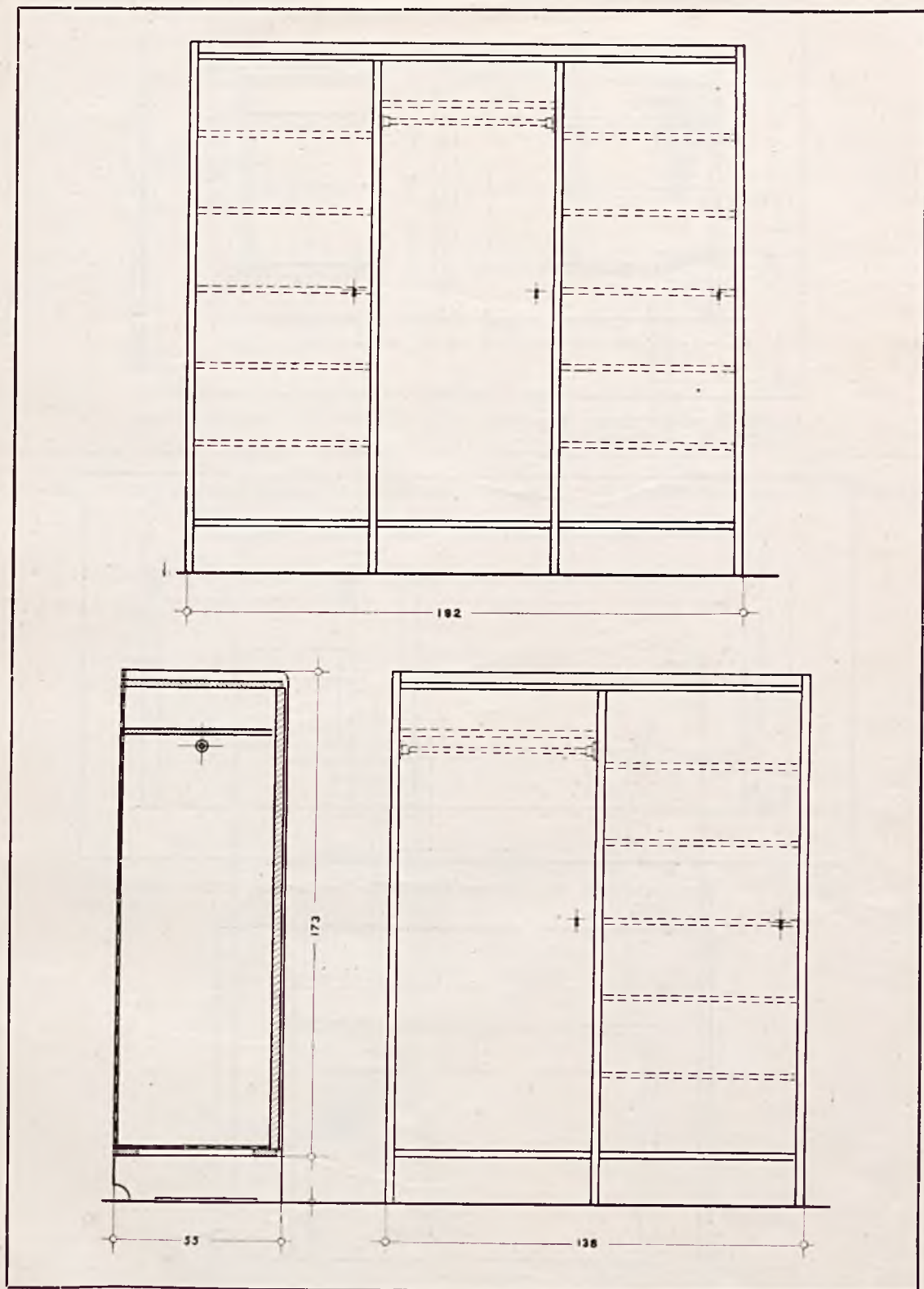
| | | | |
|--|-------------------------------|------|------|
| stół z szufladą | blat surowy reszta lak. | 25.— | 25.— |
| taboret do mycia naczyń | blat i półka sur. reszta lak. | 5.— | 5.— |
| półka | lak. haki nikl. | 40.— | 40.— |
| kosz na węgiel | blasz. czarny | 12.— | 12.— |
| wieszak | lakierowany. | 8.— | 8.— |
| Wszystkie meble lakier. wg. opisu techn. na kolor jasnoseledynowy. | | | 90.— |

Przedpokój ściany jasnokremowe

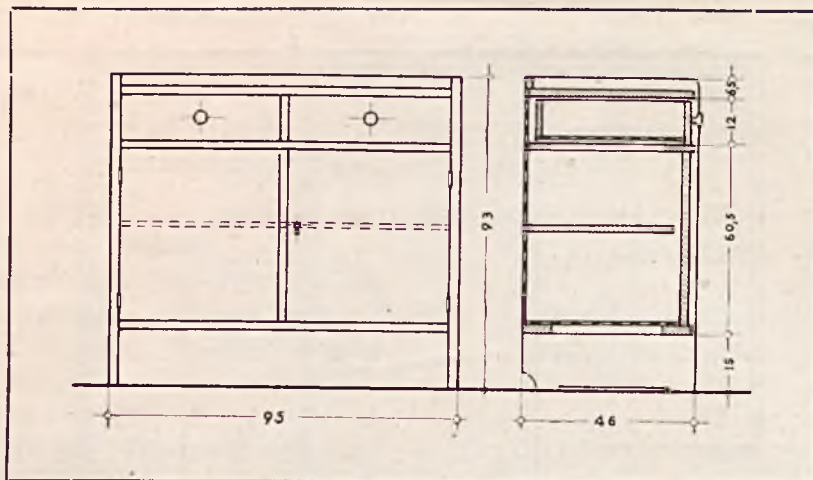
| | | |
|-------------------|------|------|
| Szafa gospodarcza | 50.— | 50.— |
| wieszak | 10.— | 10.— |
| | | 60.— |

Całość mieszkania 1-izbowego. zł. 680.50

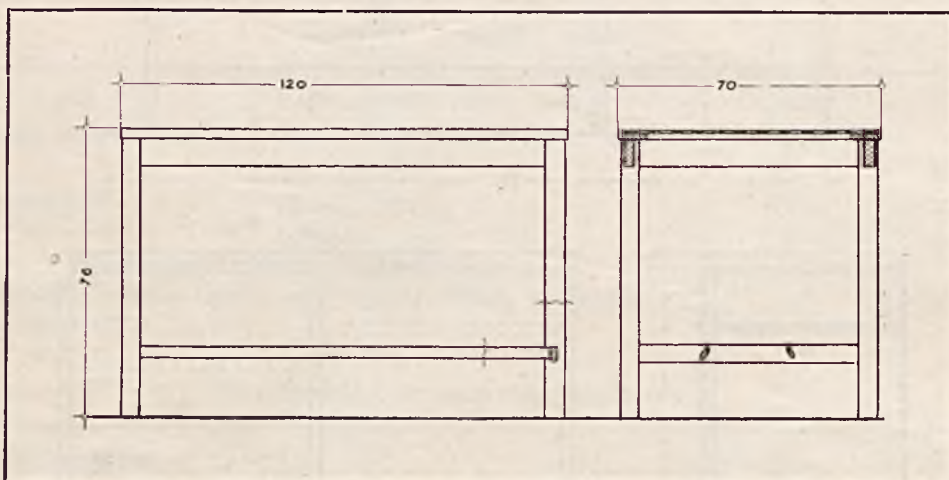
UWAGA: Przy produkcji w większych ilościach ceny podane ulegną prawdopodobnie dalszemu obniżeniu.



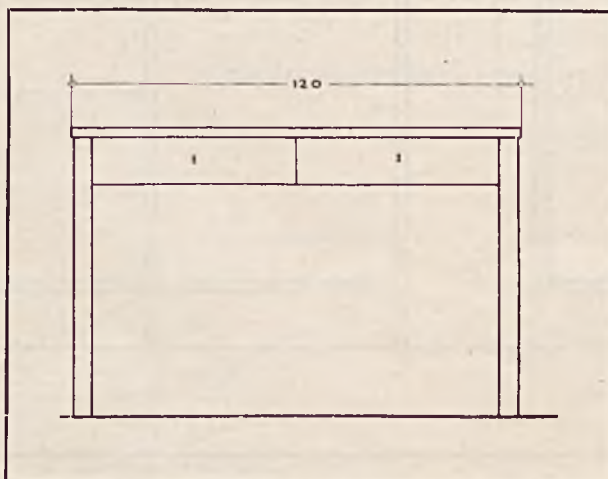
Rys. 161. Szafa typowa w odmianie 1-, 2- i 3-drzwiowej. Ceny: 1-drzwiowa zł 55.-, 2-drzwiowa zł 110.-, 3-drzwiowa zł 150.-, Skala 1:20.



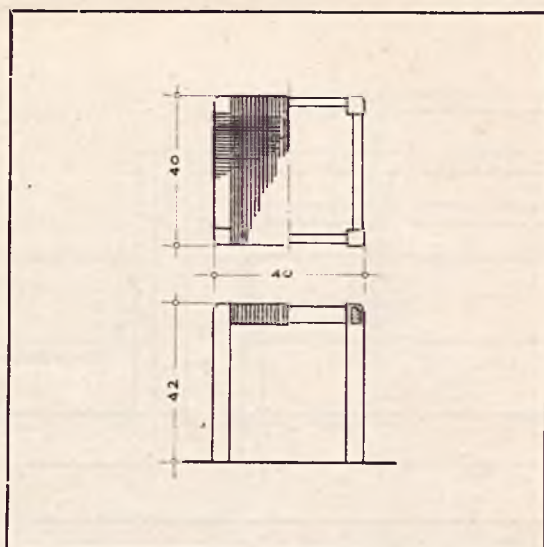
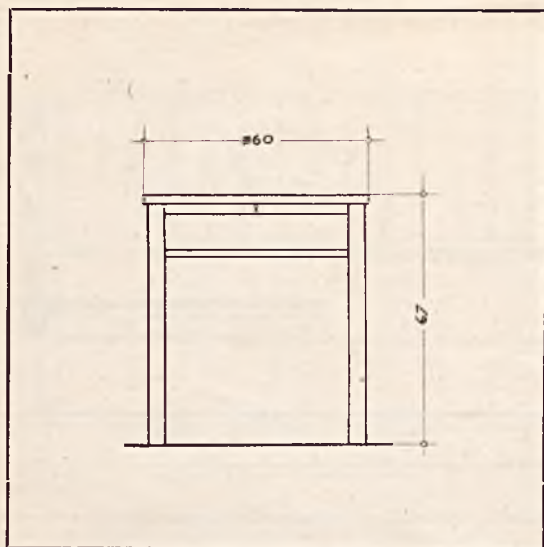
Rys. 162. Komódka typowa. Komódka ta może też służyć jako podręczny kredensik. Cena zł 50.-, Skala 1:20.



Rys. 163. Stół bez szuflad. Blat linoleum. cena zł 25.- bez linoleum zł 20.-. Skala 1:20.

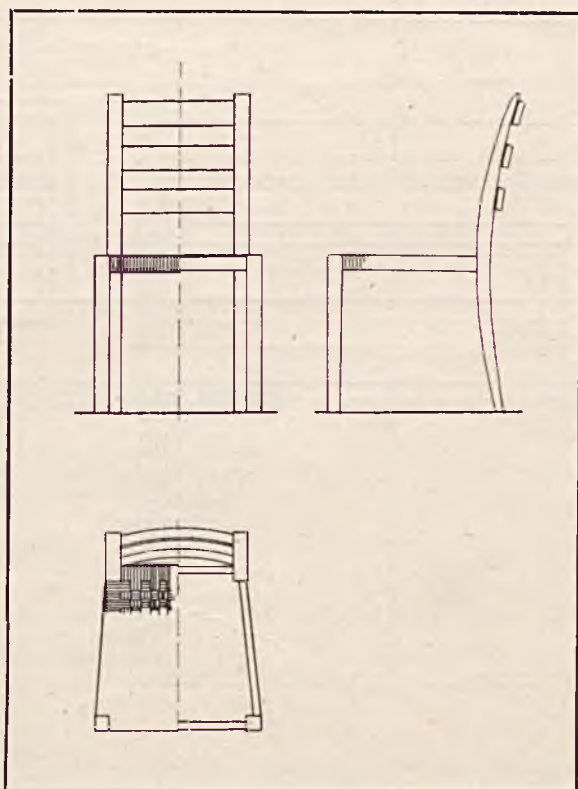


Rys. 164. Stół z 2. szufladami. Blat linoleum. cena zł 30.-, bez linoleum zł 25.-. Skala 1:20.

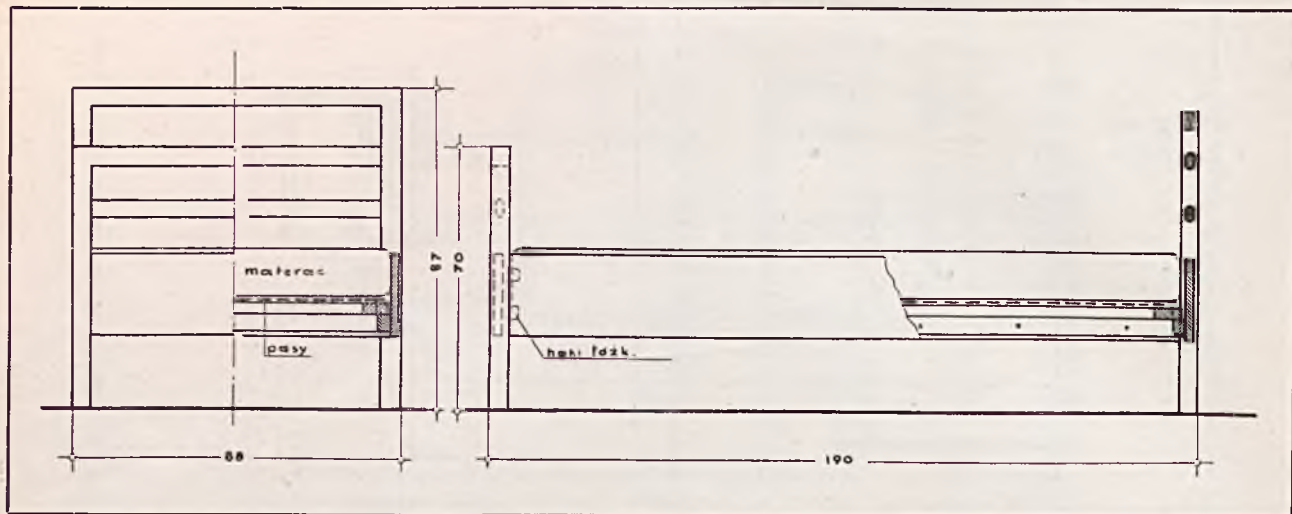


Rys. 165. Stolik z półeczką, cena zł 20.-. Skala 1 : 20.

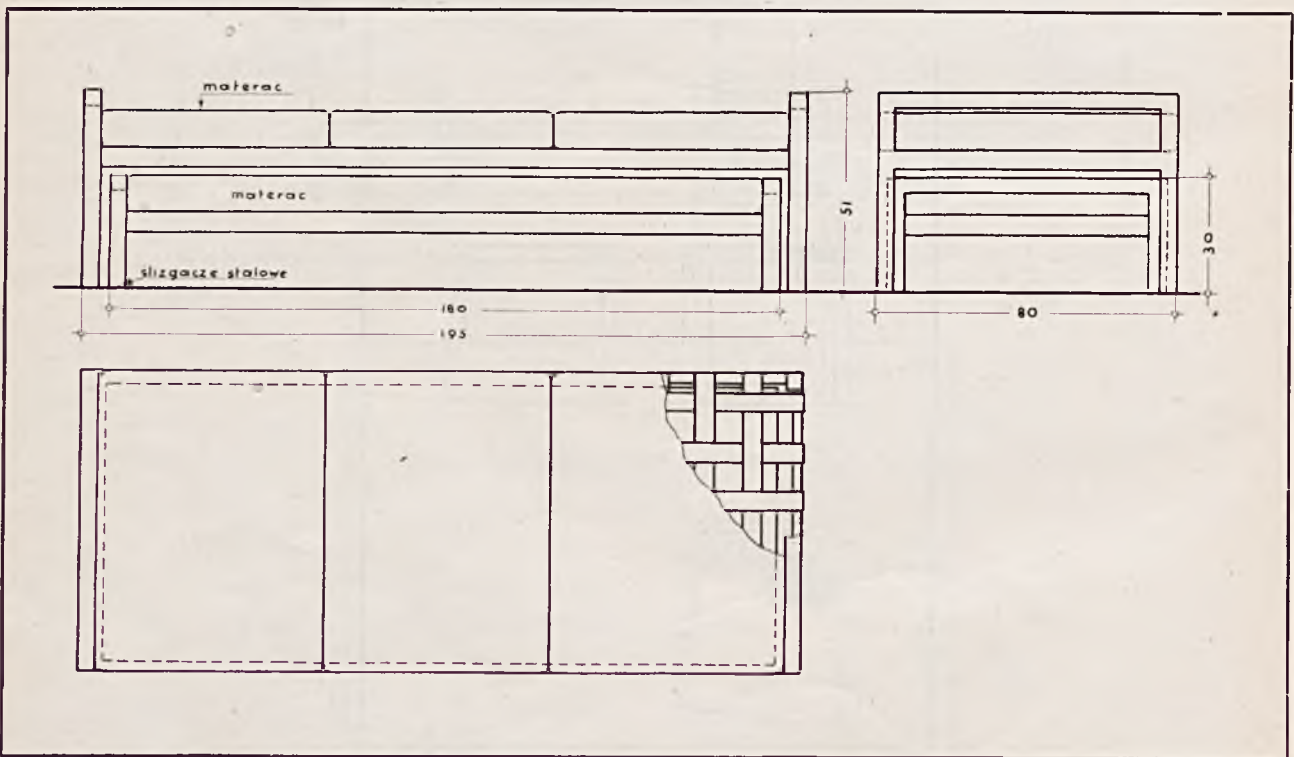
Rys. 166. Taboret do wyplatania, cena zł 7.-. Skala 1:20.



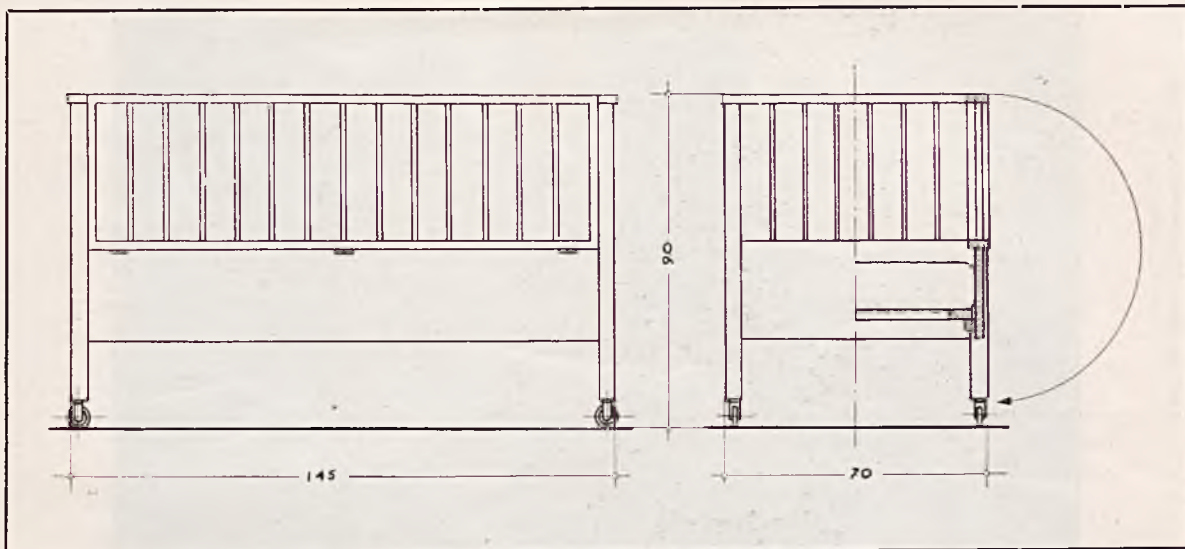
Rys. 167. Krzesło typowe. Siedzenie z dykty - zł 8.50, szkieleł do wyplatania zł 7.-. Skala 1 : 20.



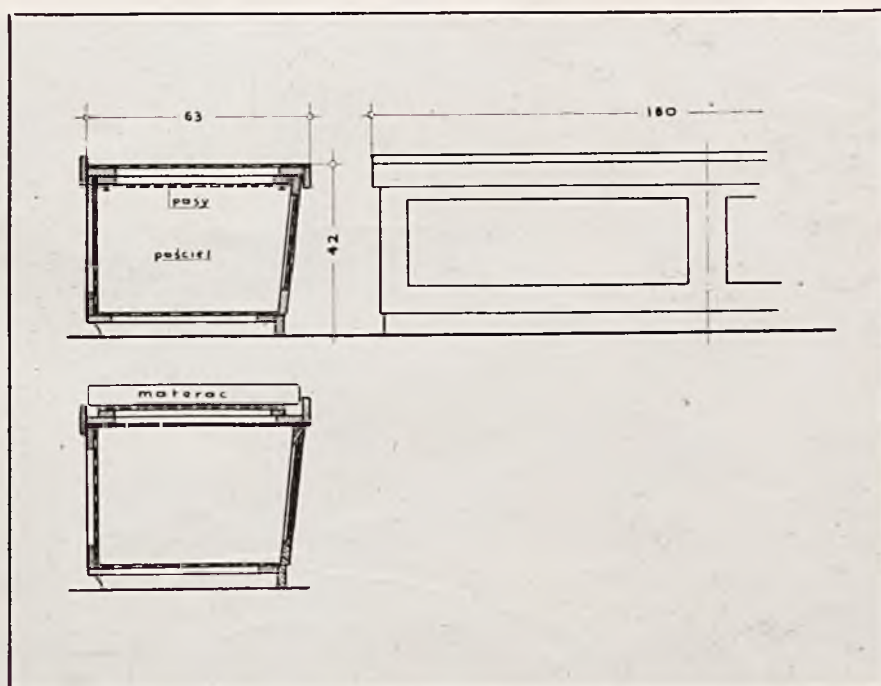
Rys. 168. Łóżko typowe z ramą obitą pasami lub siatką sprężynową. Cena zł. 70,- łącznie z materacami z trawy morskiej. Skala 1 : 20.



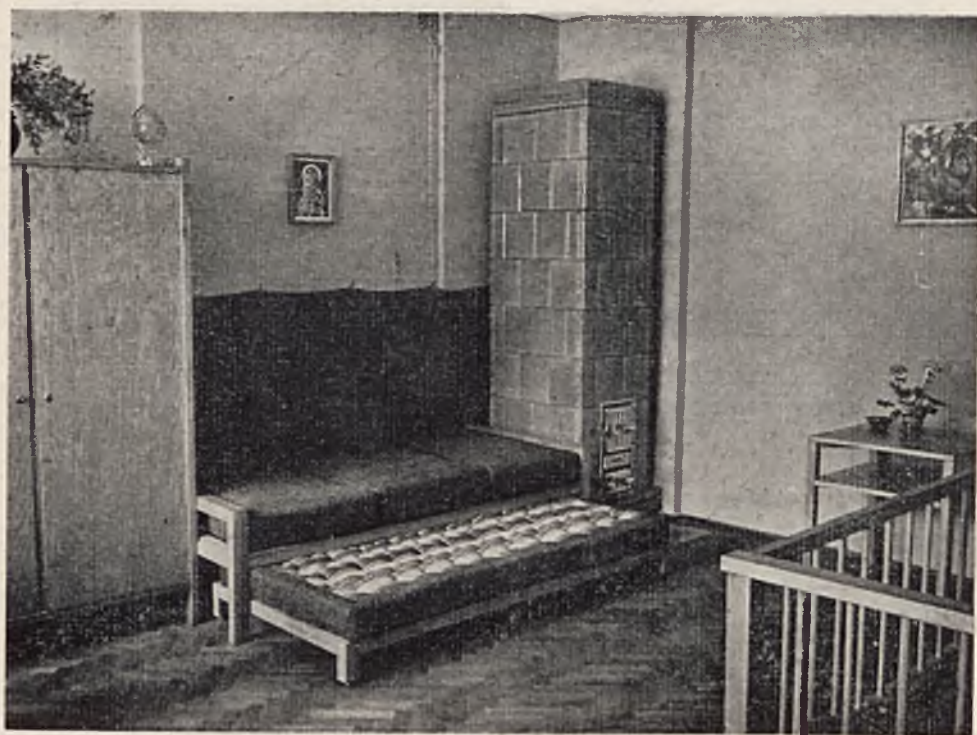
Rys. 169. Tapczan podwójny. Dolny tapczan na rolkach do wysuwania. Na górnym tapczanie materac z trzech poduszek obitych samodziałem, dołem 1 materac obity drelichem, kany samodziałem. Cena za komplet zł. 163,- względnie 150,- w razie obicia górnego materaca drelichem. Skala 1 : 20.



Rys. 170. Łóżeczko dziecięce. Przednia rama do opuszczania na zawiasach z zamknięciem karabinkowym. Materac z trawy morskiej na ramie obitej pasami. Cena zł 55.-. Skala 1:20.



Rys. 171. Ława-tapczan. Wieko oklejone dyktą. Do spania obraca się wieko na drugą stronę, obitą pasami. Miejsce na materac i pościel w pudle. Cena łącznie z matercem zł 82.-. Skala 1:20.



Rys. 172, 173. Mieszkanie 1-izbowe.

(Photo-Plat).



Rys. 174, 175. Mieszkanie 1½ izbowe.

(Photo-Plat).



Rys. 176. Mieszkanie 1 $\frac{1}{2}$ -izbowe.

(Photo-Plat).



Rys. 177. Mieszkanie 1 $\frac{1}{2}$ -izbowe.

(Photo-Plat).



Rys. 178-190.

Mieszkanie 1 $\frac{1}{2}$ -izbowe.

Z KSIĄŻEK I WYDAWNICTW

Aleksander Koch: „BETT und COUCH“. Stuttgart. 86 ilustracji. 6 str. tekstu. (p. rys. 181—184).

Jest to ładne, bogato ilustrowane wydawnictwo, poświęcone nowoczesnemu wnętrzu, podobne do wielu jakimi może się poszczycić niemiecki rynek księgarski.

Książka zawiera artykuł wstępny o łóżkach i tapczanach, ich pochodzeniu i historii, krótkie omówienie pokoju sypialnego, gościnnego i dzieciennego, oraz wzmiankę o panowaniu tapczanów w nowoczesnych mieszkaniach. Skromny tekst kończą zabawne aforyzmy i sentencje o sztuce spania i odpoczynku, jak np. „Der Hund schüttelt seine Flöhe — der Kluge seine Sorgen ab, ehe er schlafen geht“...

Istotną wartość i treść książki stanowią ładne, efektowne i dobrze dobrane ilustracje, przeważnie nowe, niespotykane w dotychczasowej literaturze mieszkaniowej.

Zdjęcia te mówią więcej niż króciutki tekst. Dają bardzo ciekawe przykłady nowoczesnych łóżek z ich estetycznym pokryciem, nadających pokojom charakter raczej mieszkalny niż sypialny. Inne fotografie obrazują pomysłowo zakomponowane łóżka-tapczany w pokojach mieszkalnych. Wreszcie są liczne wzory tapczanów do użytku dziennego: na chwilowy wypoczynek, do wygodnej lektury i pogawędki towarzyskiej. Mówią nam o tym różnorodne półki i półeczki na książki, wbudowane nad tapczanem lub z boku, w najbliższym jego sąsiedztwie, dogodne reflektory i lampy obracane na osi zainstalowane nad tapczanem, oraz stoliki na pisma i szafki-bary na małe przyjęcia.



Dziś tapczan, jego ustawienie i pokrycie decyduje o urządzeniu całego pokoju mie-

szkalnego. Jemu podporządkowane są pozostałe meble zgrupowane w pewną całość. Dowodzi to, że zasada oszczędności sił ludzkich zwyciężyła i w tej dziedzinie mieszkania.

W pokojach sypialnych mamy dużo dobrych projektów wbudowanych szaf ściennych i wzory ukrytych dyskretnie toalet lub tp. Efektowne, wzorzyste tkaniny zastosowane na pokrycie ścian nad tapczanem i jako kapy na łóżka, dają wiele przykładów, jak można zaprojektować wnętrze ładne, miłe i nieszablone.

Artykuły podkreślają również dzisiejszy wpływ filmu na wyrobienie gustu u szerokich rzesz w dziedzinie urządzenia wnętrza (por. D. O. M. Nr 8/1936, str. 4), podobnie jak przedtem na ukształtowanie smaku dekoracyjnego oddziaływała scena.

Bardziej bezpośredni i racjonalny wpływ mogłyby mieć obecnie popularne wydawnictwa ilustrowane poświęcone małemu mieszkaniu. Niestety, jednak, brak ich u nas niemal zupełnie.

J. G. W.

Duncan Miller: „MORE COLOUR SCHEMES FOR THE MODERN HOME“. London. 1938. The Studio. 39 str. tekstu. 24 kolorowe plansze.

Kwestia barwy w urządzeniu wnętrza zaczyna poważnie zajmować angielskich architektów i szerokie rzesze czytelników w Anglii. Dowodem tego jest wznowiony nakład książki p. t. „Colour Schemes for the Modern Home” Dereka Patmore’a i nowo wydana książka Duncana Millera: „More Colour Schemes for the Modern Home”.

Książka ta porusza wyłącznie zagadnienie barwy w mieszkaniu. Zaopatrzona w ładne, kolorowe plansze pokazuje nam na licznych przykładach, jakimi barwami posługując się i za pomocą jakiego wzajemnego ich doboru można stworzyć różnorodne wnętrza: zaciszne, ciepłe, jasne, pogodne, radosne i poważne — każde o innym wyrazie i innej gamie kolorów.

Za wyjątkiem 2 zdjęć wypożyczonych z wydawnictwa francuskiego „Le Décor d’Aujourd’hui” i jednego zdjęcia przedstawiającego amerykańskie wnętrza, książka zawiera projekty wnętrz angielskich.

Pomimo że niektóre z nich stanowią własność lordów przedstawiają wzory naprawdę nowoczesnych, spokojnych i z wielkim umiarem zaprojektowa-

nych wnętrz (plansze: 1, 2, 10, 14). Są i takie, które grzeszą naiwnym i banalnym doborem barw (19) lub zbyt ponurym kolorytem (7, 20, 21). Najefektywniej i najprzyjemniej wypadły wnętrza o barwach żywych, stonowanych za pomocą kilku barw pokrewnych, słabszych w odcieniu (11, 24)

Prócz tych plansz o świetnym wykonaniu książka ma i cenną treść.

Autor na wstępie twierdzi, że pewne grupy barw: żywych i spokojnych lub czystych i przytłumionych, panują co pewien okres w naszych mieszkaniach z ustawicznymi nawrotami w zależności od wpływów czystej sztuki na sztukę dekoracyjną.

Ciekawe są też rozważania o doborze barw i analiza głównych założeń kolorystycznych,

jak: prawo kontrastu, harmonia, jednolitość barw i uzależnienie kompozycji od głównego tła.

Autor omawia również odmienne sposoby projektowania wnętrz przez architektów i dekoratorów i daje wskazówki od jakich elementów należy rozpocząć opracowanie nowego wnętrza.

Prócz treści o charakterze ogólnym książka zawiera szczegóły i wyjaśnienia podane przy każdej planszy, na odrębnych przykładach. Są to niczem lekcje pokazowe. To też uważne przestudiowanie tych wszystkich wskazówek może dać podstawy do komponowania barwnych wnętrz a ciekawe wzory mogą nasunąć dużo niespodziewanych pomysłów dekoracyjnych.

J. G. W.

Poradnik dla budujących dom dla siebie

wydanie Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej

i

Katalog typowych domów dla drobnego budownictwa mieszkaniowego

Wydanie Banku Gospodarstwa Krajowego

2-gie wydanie—poprawione i uzupełnione

Oba te wydawnictwa stanowią uzupełniającą się całość i zawierają szereg wiadomości z zakresu: 1) wyboru działki i sposobu jej zabudowania; 2) wyboru projektu i zorganizowania budowy; 3) umeblowania mieszkania i urządzenia ogródka i t. p., oraz informacje w sprawach kredytów państwowych na budowę domów i 64 projekty domów, wyróżnione na konkursach architektonicznych Banku Gospodarstwa Krajowego

Cena poradnika wraz z katalogiem zł 4.50

Do nabycia: w Oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego
i we wszystkich księgarniach

PRZEWODNIK INFORMACYJNY

● Asfalty

W. KIELBIŃSKI, Tyszkiewicza 9, tel. 230-75 i 349-28.
Roboty asfaltowe, brukarskie, betonowe i ziemne. Dostawa asfaltów drogowych, izolacyjnych, gudronu, płyt betonowych chodnikowych, oraz kostki i kamienia do budowy dróg.

● Architektura wnętrz

W. KRAKOWSKA

Al. Ujazdowska 30, telefon 906-92

Tkaniny ręczne dekoracyjne i wykonywane z nich makaty zasłony, poduszki.

Ceramika. Lampy. Kilimy. Meble trzcinowe.

● Blacha

D/H A. GEPNER S.A. — WARSZAWA, KRÓLEWSKA 43, TEL. centr. 568-30. Blacha cynkowa i pocynkowana, mosiądz, miedź, aluminium, ołów itp. w surowcach i półfabrykach.

● Blacha cynkowa

D/H HERMAN MEYER SP. AKC.
WARSZAWA, TRAUUGUTTA 2, TEL. 603-84.

● Ceramika

Klinkiery fasadowe i posadzkowe w różnych kolorach. Płytki terrakotowe i glazurowane. Przewody wentylacyjne. Pustaki stropowe.

dostarcza

„**CERMAT**” Sp. z o.o., Warszawa, ul. Marszałkowska 19 m. 4. Tel.: 9.75-57 i 7.22-63.

Cegielnie

„**SATURN**” i „**GRYF**”

w CHEŁMNIE I WĄBRZEŃNIE

Inż. A. Dziedziul i S-ka, tel. 53, Chełmno (Pomorze)

„**SKAWINA**” FABRYKA WYROBÓW OGNIOTRWAŁYCH S. A. w Skawinie k. Krakowa. Tel. Kraków 110-80.
Najlepsze szamota i kafle białe i kolorowe.

● Cement

D/H HERMAN MEYER SP. AKC.
WARSZAWA, TRAUUGUTTA 2, TEL. 602-84.

● Dźwigi



BRACIA JENIKE

Fabryka Dźwigów Sp. Akc.
Warszawa, Zarząd: Jerozolimska 20

Telefony: 220-00 i 629-64

Dźwigi osobowe i towarowe
Dźwigniki wszelkich typów i udźwigów

● Fasadowe wyprawy

ZAKŁADY PRZEM. „**TERRAZYT**” Inż. P. Eber

Warszawa

Biuro. Chmielna 72. — Fabryka: Wronia 40. Tel. 672-14.
272-10 i 288-48. Kamienna barwna zaprawa oraz kamień sztuczny dla wyprawy fasad.

● Gazowe instalacje i przyrządy

INSTALACJE GAZOWE

wykonuje

GAZOWNIA MIEJSKA m. st. WARSZAWY

Wydział Instalacji P o g o t o w i a

K r e d y t o w a 3 o r a z G a z o w n i a

tel. 625-20 tel. 600-02

Informacje — porady fachowe — kosztorysy bezpłatnie.

● Izolacje

»**GUDRONIT**« Specjalna Fabryka Materiałów Izolacyjnych egz. od r. 1875 wł.: W. Ciszewski, Warszawa, Krak.-Przedm. 17, tel. biuro: 611-45 i 650-45; fabryka — 10.10-45. Zabezpieczanie budowli od wilgoci. Niszczenie grzyba drzewnego w budowlach. Roboty asfaltowe. Dostawa wszelkich materiałów izolacyjnych własnej produkcji.

»**ORŁORÓG**« DAWNIEJ ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka WARSZAWA, PI. 3 KRZYŻY 13, TEL. 981-23. Fabryka izolacji korkowej, Bituminy, Aquisolu, Impregoliny. Zabezpieczenie budowli od wilgoci. Krycie i izolacja dachów. Roboty asfaltowe. Wszelkie materiały izolacyjne, ciepłe, chłodzące, wodochronne i akustyczne.

● Kamieniołomy

ZWIĄZEK CELOWY POWIATÓW ŚLĄSKICH DLA EKSPLOATACJI KAMIENIOŁOMÓW

Z a r z ą d: Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 49, tel. 305-76.

Z a k ł a d y: Kamieniołomy Granitu „Puchacz” i „Kamienna” w Klesowie, woj. wołyńskie.

D o s t a r c z a:

z własnych eksploatacji materiały kamienne granitowe dla celów budowlanych, jako to bloki, stopnie, płyty okładzinowe, wszelkiego rodzaju grysy do robót betonowych i terraza, tudzież miał granitowy do szlachetnych wypraw fasadowych.

ROCZNA PRODUKCJA 500.000 ton.

● Listwy i narożniki

Bracia Jenike

Sp. Akc. - Warszawa Zarząd:
Al. Jerozolimskie 20.
telefony: 220-00 i 629-64

Listwy walcowane do ochrony stropu
Narożniki walcowane do krawędzi ścian

● Marmury, piaskowce

INŻ. JAN WEBER BUDOWL. SP. AKC. WARSZAWA,
S-TO KRZYSKA 20. TEL. 251-38, 217-32.

● Ogrodnicze artykuły

Nasiona wszelkie. Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne. Rośliny doniczkowe i kwiaty cięte. Narzędzia ogrodnicze. Nawozy sztuczne.

ZAKŁADY C. ULRICH
OGRODNICZE

Warszawa, Centrala, Ceglana 11, tel. 568-60

Filie: Moniuszki 11, tel. 609-28 i 2-ga Hala Mirowska, tel. 609-33, Sklep kwiatów, Ossolińskich 8, tel. 609-27
Cenniki na żądanie

● Okucia budowlane

NOWOCZESNE OKUCIA
BUDOWLANE

Bcía LUBERT

Sp. Akc.

Warszawa, Żłota 34

Wydział Sprzedaży
tel. 647-35, 303-08.

Katalogi, cenniki, oferty
na żądanie



● Wapno i marmur

KADZIELNIA S. A.

Warszawa, Bođuena 1, tel. 661.05.

Wapno polone z marmuru (99% CaO) o najwyższej wydajności

Marmur w bryłach, tłuczeń, grysy

Mączka marmurowa do asfaltu.

Wapnorud Sp. Akc.

Warszawa, Trębacka 15

Telef. 611-04 i 337-99

Zakłady Wapienne w Rudnikach, woj. Kieleckie

WAPNO budowlane i nawozowe najwyższej jakości

Administracja prosi o uregulowanie zaległej prenumeraty za 1938 r.

Konto P. K. O. 23.988

Kształćmy się w ogrodnictwie!

„OGRODNIK”

dwutygodnik ilustrowany pod redakcją S. Skawińskiego, najstarsze pismo ogrodnicze w Polsce, dostosowane do potrzeb zarówno zawodowców jak i miłośników ogrodnictwa.

Co kwartał dodatek w postaci broszury z zakresu różnych działów ogrodnictwa, w opracowaniu wybitnych specjalistów.

Pren. bez dodat. kwart. zł 4.50; rocz. zł 18.-. Pren. z dodatkami kwart. zł 5.50; rocz. z 122.-

Administracja: Warszawa, ul. Bođuena 4. Konto P. K. O. 9930

Okazowy numer wysyła się po otrzymaniu 15 gr w znaczkach pocztowych.

BALULAL MIESIĘCZNIK MARJONETKOWY

ORGAN KOMISJI MARJONETKOWEJ

WIELKOPOLSKIEGO ZWIĄZKU TEATRÓW LUDOWYCH

Redaktor: Dr. JAN SZTAUDYNGER

Opieka Graficzna: LUCJAN KINTOPF

Prenumerata **Zł. 2.50** rocznie

Adres Redakcji i Administracji: POZNAŃ, ul. Towarowa 23.

„DOM — OSIEDLE — MIESZKANIE“ (MAISON — CITÉ — LOGEMENT) Nr. 4/1939.

PUBLICATION MENSUELLE DE LA SOCIÉTÉ POLONAISE POUR LA RÉFORME DE L'HABITATION.

„DÉCORATION DES INTÉRIEURS“

„DÉCORATION DES INTÉRIEURS“ J. Goryński

Le terme „décoration intérieure“ ainsi qu'„architecture intérieure“ est souvent appliqué à l'arrangement et l'ameublement des intérieurs, tandis qu'il devrait y avoir une distinction entre l'équipement des intérieurs avec les meubles et installations nécessaires et la „décoration“ avec les objets personnels qui devrait être laissée aux habitants eux-mêmes.

AMEUBLEMENT DES LOGEMENTS OUVRIERS — EXPOSITION ORGANISÉE PAR LA SOCIÉTÉ POLONAISE POUR LA RÉFORME DE L'HABITATION A RZESZÓW.

DES LIVRES ET PÉRIODIQUES.

„DOM — OSIEDLE — MIESZKANIE“ (HAUS — SIEDLUNG — WOHNUNG) Nr. 4/1939.

MONATSSCHRIFT DER POLNISCHEN GESELLSCHAFT FÜR WOHNUNGSREFORM.

„INNENDEKORATION“

„INNENDEKORATION“ J. Goryński

Der Ausdruck „Innendekoration“ sowie „Innenarchitektur“ wird vielfach zur Bezeichnung der Innenausstattung gebraucht, obwohl es einen klaren Unterschied geben sollte zwischen einerseits der Ausstattung der Innenräume mit den nötigen Möbeln udgl. und andererseits der „Dekoration“ mit persönlichen Gegenständen, die den Einwohnern überlassen sein sollte.

AUSSTATTUNG VON ARBEITERWOHNUNGEN — VON DER POLNISCHEN GESELLSCHAFT FÜR WOHNUNGSREFORM ORGANISIERTE AUSSTELLUNG IN RZESZÓW.

BUCHBESPRECHUNGEN.